**Patron**

**Hieronim Tadeusz Baranowski** **„Henio”** - mjr Wojska Polskiego, inżynier, organizator pomocy dla dzieci z dysfunkcją wzroku. Urodził się 22 lutego 1916 roku w Jabłonnie pod Warszawą. W 1938 roku trafił do szkoły kawalerii w Grudziądzu. We wrześniu 1939 roku poszedł na wojnę jako żołnierz 9 Pułku Ułanów Małopolskich w składzie Podolskiej Brygady Kawalerii. Za kampanię wrześniową został odznaczony Krzyżem Walecznych.

Po upadku Warszawy trafił do niewoli niemieckiej. Przebywał w obozie w Czarnym Borze. Po wydostaniu się z niewoli przedostał się do Rumunii. Tam zgłosił się do polskich służb specjalnych. Został przydzielony do działań w Afryce. Brał udział w obronie twierdzy Tobruk w składzie Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich.

Walcząc o polską niepodległość przemierzył wiele krajów, pod różnymi imionami i nazwiskami. W 1943 roku znalazł się na pokładzie M/S "Canada", aby dotrzeć do Wysp Brytyjskich. U południowo-zachodnich wybrzeży Afryki statek został storpedowany przez Niemców. Dryfując przez 56 godzin w oceanie Henryk Baranowski złożył Panu Bogu śluby, że jeśli ocaleje, to do końca życia będzie pomagał potrzebującym. Z siedmiu tysięcy pasażerów przeżyło jedynie 176 i był wśród nich Pan Henryk.

Po przybyciu do Anglii został skierowany do lotnictwa. Ostatnie lata wojenne służył między innymi pod rozkazami pułkownika Stanisława Skalskiego w składzie 309, 315 i 316 dywizjonu. Za swą działalność otrzymał 23 odznaczenia wojenne, w tym krzyż Virtuti Militari, nadane mu przez rządy, m.in.: Polski, Wielkiej Brytanii, Republiki Południowej Afryki, Nowej Zelandii, Australii i Francji.

Po wojnie pozostał w Wielkiej Brytanii. Ożenił się z Angielką Gladys. Uzyskał obywatelstwo brytyjskie, jednocześnie zachował obywatelstwo polskie. Założył firmę zajmującą się sprzedażą dywanów i wykładzin na zamówienie ekskluzywnych hoteli.

Dochody firmy pozwoliły mu rozpocząć działalność charytatywną. Obejmowała ona przede wszystkim pomoc polskim dzieciom z dysfunkcją wzroku.

Udzielał pomocy w ramach wielu założonych przez siebie organizacji między innymi: Angielsko-Polskiego Towarzystwa Pomocy Dzieciom. W Cloacton-on-Sea założył ośrodek "Tobruk". Na koszt patrona w ośrodku tym spędziło wakacje ponad 6 tysięcy dzieci polskich i blisko 5 tysięcy dzieci angielskich. Byli to głównie wychowankowie domów dziecka i dzieci niepełnosprawne.

Wraz z żoną wysłał do Polski 220 kontenerów z żywnością, odzieżą, sprzętem medycznym i lekarstwami. Dla swojej działalności pozyskiwał lekarzy, polityków, przedsiębiorców. Wspólnie z rodzinami holenderskimi z miejscowości Roelofarendsveen ofiarował polskim szkołom, ośrodkom i organizacjom 7 autokarów turystycznych marki mercedes i kilka mikrobusów.

W 1990 roku założył Fundację Międzynarodowego Kształcenia Muzycznego Dzieci Niewidomych i Niedowidzących im. Brygady Strzelców Karpackich "Tobruk". W Luberadzu koło Ciechanowa zakupił zdewastowany klasycystyczno-romantyczny pałac wraz z 14-hektarowym parkiem. W porozumieniu z Ministerstwem Edukacji Narodowej zobowiązał się do wyremontowania i wyposażenia obiektu tak, aby mogła tam funkcjonować szkoła muzyczna dla dzieci z wadami wzroku z Polski i zagranicy. Przekazanie obiektu władzom polskim planował na 3 maja 1991 roku, a od września miały się tam odbywać turnusy kształcące muzycznie dzieci słabo widzące i niewidome. Za swą dobroć został przez polskie dzieci odznaczony „Orderem Uśmiechu”.

Przemiany gospodarcze zachodzące wówczas w Polsce, między innymi: gwałtowny spadek wartości dolara, nieuczciwość osób i firm nastawionych na szybki zysk uniemożliwiły zrealizowanie tego przedsięwzięcia. Hieronim Baranowski zmarł 1 lutego1994 roku, nie doczekawszy się otwarcia obiektu będącego spełnieniem jego marzeń.

Hieronim Baranowski „Henio” był człowiekiem żyjącym dla innych. Idea niesienia pomocy tym, którzy jej najbardziej potrzebują stała się nadrzędnym celem jego życia. Dzieciom niepełnosprawnym poświęcił nie tylko swoje fundusze, ale także czas, energię i bardzo wiele serca.